

prof. Jarosław Kweclich
Katedra Malarstwa
Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie

Częstochowa 17.11.2019

Recenzja przygotowana na zlecenie Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który w imieniu Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów pismem (BCK-VII-L-9338/2019) z dnia 4 września 2019 roku powiadamia mnie o powołaniu na funkcję recenzenta w komisji habilitacyjnej w postępowaniu w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne do oceny osiągnięć Pani dr Moniki Szpener.

Pani dr Monika Szpener jest związana zawodowo z Zachodniopomorskim Uniwersytetem Technologicznym w Szczecinie. Od roku 2009 zatrudniona jest na stanowisku Asystenta w Katedrze Malarstwa, Rysunku i Rzeźby na Wydziale Budownictwa i Architektury ZUT. Po uzyskaniu stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne nadanego uchwałą Rady Naukowej Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z dnia 5 kwietnia 2011 roku (tytuł rozprawy doktorskiej: „*Inspiracje zjawiskiem konsumpcjonizmu w sztuce współczesnej, na przykładzie własnej twórczości*”). zostaje zatrudniona na stanowisku Adiunkta w Katedrze Sztuk Wizualnych ZUT w Szczecinie. W latach 2012-2013 na podstawie umowy cywilno-prawnej prowadzi pracownię Rzeźby na kierunku Architektura Wnętrz na Wydziale Sztuk Wizualnych Akademii Sztuki w Szczecinie. W latach 2017-2019 prowadzi Pracownię Rzeźby na kierunku Wzornictwo na Wydziale Malarstwa i Nowych Mediów Akademii Sztuki w Szczecinie. Autorka pisze: „*Od momentu ukończenia studiów i podjęcia samodzielnej pracy twórczej do czasu obecnego przeszedłam przez kilka etapów twórczych. Wszystkie związane były z szeroko rozumianą rzeźbą i działaniami przestrzennymi*”. W latach 2012-2019(okres po uzyskaniu doktoratu) realizuje wystawy indywidualne, bierze udział w wielu wystawach i pokazach, realizacjach zbiorowych w takich ośrodkach jak Szczecin, Warszawa, Łódź, Berlin(Niemcy), Praga(Czechy), Świnoujście, Bydgoszcz, Detroit(USA), Katowice, Miami(USA). Co ważne, nie zamyka się ze swoimi działaniami w przestrzeni galeryjnej, festiwalowej. Swoje projekty, instalacje realizuje w przestrzeni miejskiej i miejscach publicznych.

Ocena Autoreferatu.

W swojej twórczości, autorka podejmuje ważne problemy związane z postawami konsumpcyjnymi, ze społeczeństwem nakierowanym na masową produkcję dóbr materialnych. Wielkie korporacje kreują nasze zachowania pro konsumpcyjne, z czego czerpią kolosalne zyski. Wraz z masową produkcją powstaje masowy śmieć, odpad, który zalewa naszą przestrzeń życiową. Niestety ogromną część stanowią tworzywa sztuczne, niepodlegające biodegradacji, lub degradowane w przedziale czasowym przekraczającym ludzką egzystencję. Doskonałym odzwierciedleniem tego problemu jest wymieniona przez autorkę monumentalna praca rzeźbiarska „Brama” zrealizowana w 2010 roku umiejscowiona w części Parku Kasprowicza (Ogród Dendrologiczny im. Stefana Kownasa) w Szczecinie. Jak autorka podaje: „Bazowała na motywie trylitu charakterystycznego dla megalitycznych miejsc pogańskiego kultu (na przykład Stonehenge) i przywoływała ideę łuku triumfalnego.” Dzieło to zbudowane jest z wszechobecnych plastikowych butelek - „Ironiczny pomnik współczesnego kultu konsumpcji”. Okres Redesign Art i Recykling Art to czas, w którym Pani Szpener przeprowadza głębokie analizy związane z zagadnieniem konsumeryzmu, jego wpływu na nasze otoczenie, na nas samych, na nasze zachowania. Pani Monika zauważyła: „ Na przełomie ostatnich dwóch dekad, bardzo popularny i modny stał się model zbudowany wokół idei recyklingu, upcyklingu oraz szeroko rozumianego życia w stylu „bio”, „eko” i „Fair Trade”. To, co początkowo było oddolnym ruchem alternatywnym i kontestatorskim, wkrótce stało się dobrze sprzedającym się produktem – odgórnie kreowanym trendem”. Niestety pieniądź wziął nas we władanie. Niezwykle ciekawym i wieloznacznym, należącym do tego samego okresu, jest cykl „Odnowa” z 2012 roku. Głównymi bohaterami są tu figurki Chrystusa znajdujące na śmietnikach nekropolii szczecińskiej charakteryzujące się niskim poziomem estetycznym. Autorka przetwarza je i przenosi w kontekst poza-religijny, w obszar kultury popularnej i konsumpcyjnych odpadów. Kompozycja „Basen” to niezwykle wymowna wielowymiarowa praca. Figurka Jezusa skaczącego z trampoliny do basenu prowokuje do głębszych refleksji nad stanem wiary, kryzysu instytucji kościelnej, postępującymi zmianami w społeczeństwie konsumenckim, zatracenia indywidualności. W 2013 roku autorka swoje działania artystyczne przesuwła w stronę mediów cyfrowych. To efekt współpracy z Panią Pawlowsky. Tworzą nieformalny duet artystyczny pod nazwą „nieDAsie” w ramach, którego tworzą przestrzenne instalacje wideo z elementami mappingu. Ciekawa, przygotowana w tym przypadku samodzielnie jest wideo-instalacja pt. „Pewex” wykonana dla Festiwalu Światła Light Move Festival w Łodzi w 2015 roku. Instalacja powstała pod odrapanym murem kamienicy z wyjątkowo dobrze zachowanym napisem *pewex* z różnych przedmiotów śmieciowych. Na zbudowaną w ten sposób kompozycję, wyświetlony został materiał filmowy przedstawiający ludność syryjską z okresu intensywnych działań wojennych. Wojna w Syrii wywołała gigantyczny kryzys humanitarny, który z kolei odślonił ogromne problemy Europy: ksenofobię tendencje nacjonalistyczne i rasistowskie. Ujawnił się konflikt wartości w samej wspólnocie europejskiej. Niechęć do uchodźców wojennych nabrała szczególnego wymiaru w obrębie państw Europy Środkowej. Autorka zauważa, że śmieciem nie musi być odpad powstały w procesie konsumpcji, ale również człowiek, społeczność wykluczona, przegrana z powodu konfliktów zbrojnych, emigracji, czy nieporadności życiowej lub niemożności nadążania za przemianami cywilizacyjnymi. To choroba pamięci lub zanik pamięci jest naszym grzechem śmiertelnym. Brak pamięci rodzi demony. To tyczy również naszego podwórka. Autorka pisze: „Ten problem społecznie wypierany i marginalizowany, wrócił do nas wraz z kryzysem uchodźczym. Pokazał, że nasz niechętny stosunek do

uchodźców jest odbiciem naszego niechętnego stosunku do „przegranych” polskiego procesu transformacji, o których nie chcemy pamiętać, ponieważ przypominają nam, że nasz sukces związany jest z ich porażką – czasem w całkiem dosłownym sensie.”

Innych refleksji dostarcza nam praca zrealizowana również w Łodzi pt. „Łąka polska”. Jest to instalacja świetlna zlokalizowana w przestrzeni parkowej, na którą składają się odlewy gipsowe ponad dwudziestu szczęk zebranych w zakładach protetycznych w Polsce. Braki w uzębieniu autorka uzupełnia świecącymi implantami LED. Zabieg ten miał stworzyć wrażenie świetlistej łąki. Tutaj Pani Monika pochyla się nad kondycją społeczeństwa polskiego. Kruchości egzystencji i nieuchronności śmierci.

Moralizatorską nutę odnajdujemy w projektowanym neonie dla TRAF0 Trafostacji Sztuki w Szczecinie. Ma zaistnieć na elewacji (fasadzie) budynku tej instytucji, przyjąć formę napisu: „ *Ten dom wychowuje na niezawstydzonych, mądrych i silnych oraz wiernych, nieposłuszne, złośliwe krnąbrne męty społeczne, osoby występne i zaniebane*”. Autorka wyjaśnia: „ *Jest to zdanie, które widniało w XVIII w. na budynku szkoły stojącej w tym samym miejscu, co dziś galeria. Dość archaiczna w brzmieniu sentencja tekstu zachowuje dwuznaczną aktualność w odniesieniu do galerii sztuki jako miejsca, które ma ambicję wychowywania społeczeństwa poprzez sztukę.*” Cykl *Pokemony* to ironiczny, dowcipny niepozabawiony refleksji nad politycznym show, projekt. *Pokemony* to bohaterowie japońskiej gry komputerowej, którymi autorka nadała cechy postaci światowej polityki przemieniając je w, jak pisze: „... kieszonkowe potwory”. Nasuwają się pytania: Czy uzwierzając postaci polityków uczłowiczamy zwierzęta? Czy polityk to człowiek taki jak my, czy to zwierzę polityczne oddychające i upajające się władzą? W autoreferacie Pani Monika Szpener w czytelny, klarowny sposób przybliżyła nas do swoich rozstrzygnięć artystycznych, głęboko zakotwiczonych w problemach społecznych, cywilizacyjnych. Jest świadoma narastających problemów egzystencjalnych. W swojej twórczości doskonale łączy głębokie treści z walorami, rozstrzygnięciami artystycznymi. Prowokuje nas do myślenia, reakcji. Tekst ujawnia wysoce aktywną społecznie artystkę, która jest przekonana, że sztuka ma moc wpływania na zmiany postaw społecznych.

Ocena Dzieła Artystycznego

Osiągnięciem artystycznym wskazanym jako podstawa habilitacji są trzy realizacje rzeźbiarskie: „LANDeSCAPE”, „Martwa Natura”, „Nie rzucać”. Według autorki zestawienie to oddaje obraz jej działań twórczych po uzyskaniu doktoratu. Píše: „Dobrze charakteryzują mój sposób myślenia o związku fizycznego charakteru przestrzeni z formą przedmiotu, pozaartystycznym kontekstem przenoszącym realizację w ramy kulturowych, społecznych i ekonomicznych dyskursów.” LANDeSCAPE to praca powstała w 2015 roku dla Technoparku Pomierania – Szczecińskiego Parku Naukowo-Technologicznego i umieszczona w holu głównym biurowca przy ulicy Cyfrowej 6. Podświetlana kompozycja o charakterze płaskorzeźby o wymiarach 3,6x 12 x 1,2 m wykonana z elastycznej membrany PCV, na której umieszczone zostały małe architektoniczne modele ludzi zwrócone w jednym kierunku, układając się w gęstniejący tłum, zatrzymany w równej linii przed załamaniem ściany. Kompozycja ta jest oszczędna, wręcz ascetyczna. Składają się na nią trzy elementy: pofalowana biała płaszczyzna, miniaturowe modele postaci ludzkich i światło budujące całą dramaturgię. Gęstniejące figury tworzące, w końcu zwartą masę skierowaną w jednym kierunku to symboliczne ujęcie współczesnego społeczeństwa, które autorka dogłębnie analizuje. Diagnoza nie jest pozytywna. Społeczeństwo zaczyna przeobrażać się w szarą masę pozbawioną indywidualności, uzależnioną od ekonomicznego dyktatu, sukcesu zawodowego (statusu społecznego) za wszelką cenę. Przeminał złoty wiek ludzkości. Człowiek nie jest już istotą pełną, całą. Weszliśmy w wiek mrówek, lemingów, szczurów. Stajemy się trybikami w samonapędzającej się maszynie konsumpcji. Jej poziom staje się wyznacznikiem statusu społecznego. Zatracamy ogłód świata jako całości, stajemy się bezrefleksyjnymi marionetkami pozbawionymi świadomości kto pociąga za sznurki. Umiejscowienie tej jakże wiele dającej do myślenia kompozycji w siedzibie Szczecińskiego Parku Naukowo-Technicznego jeszcze bardziej potęguje jej moc. W tym miejscu nasuwa się nieodparte pytanie: Czy ci wszyscy ludzie tam pracujący, tworzący programy wsparcia rozwoju przedsiębiorstw, mają świadomość, że praca przedstawia ich samych? Następna kompozycja pt. „Martwa Natura” zrealizowana została w przestrzeni ekspozycyjnej znanej, jako Galeria Wzorcowa w Szczecinie (jest to funkcjonujące mieszkanie w oficynie kamienicy spełniające okresowo funkcję galerii sztuki). Pani Szpaner wydzielając fragment przestrzeni w galerii-mieszkanu, pokrywając go warstwą białej farby spowodowała przeniesienie tego fragmentu przestrzeni w inny wymiar – wymiar sztuki. Wystarczyła biała powłoka. Tylko tyle? A może trzeba powiedzieć: „aż tyle”. Prosty zabieg spowodował zaburzenie czaso-przestrzeni. Codzienne przedmioty zostały pozbawione swojego znaczenia, swojej mocy emocjonalnej, przeniosły się w inny wymiar, tracą swoją funkcjonalność, ale zyskują uniwersalną duchowość. Przedmiot pozbawiony funkcji staje się zbędnym odpadem cywilizacyjnym, ale przemieniony (przeniesiony) w przestrzeń sztuki staje się nośnikiem idei. „Nie rzucać” to instalacja rzeźbiarska zrealizowana i zaprezentowana po raz pierwszy na wystawie indywidualnej w Galerii R+ działającej przy Akademii Sztuk w Szczecinie w 2019 roku. Jest ona zbudowana z dwóch uzupełniających się elementów: gipsowych odlewów przeskalowanych serc, z których część została celowo rozbita i pocztowej taśmy pakowej z nadrukiem: *Ostrożnie! Nie rzucać!!!*, która wyznaczała, odgradzała strefy. Znowu mamy tu do czynienia z prostym konstruktem. Porozrzucane, częściowo porozbijane odlewy serc, gips jako tworzywo rzeźbiarskie nie przystaje do miękkiej materii mięśnia sercowego, taśma pakowa i czysta przestrzeń profesjonalnej galerii (idea galerii „white cube”) wywołują wielorakie skojarzenia od medycznych, romantycznych, po społeczno-polityczne. Wszystko jest uzależnione od wrażliwości odbiorcy, – jaki kontekst będzie w stanie odczytać.

Pani Monika Szpener odkryła przed nami niezmiernie wrażliwą artystkę operującą w przestrzeni publicznej, głęboko przejętą kondycją współczesnego społeczeństwa. W znakomity sposób dobiera środki wyrazu artystycznego, często zaskakująco proste do budowania nośnych społecznie przekazów. Zmusza odbiorcę do wysiłku intelektualnego.

Ocena dorobku dydaktycznego, organizacyjnego i popularyzującego sztukę.

Głównym miejscem pracy dydaktycznej od 2009 roku jest dla Pani Szpener Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie (dawniej Politechnika Szczecińska) i Wydział Budownictwa i Architektury. Prowadzi zajęcia z rzeźby i technik warsztatowych dla kierunków: Architektura i urbanistyka, Wzornictwo, Projektowanie architektury wewnątrz i otoczenia. Prowadzi również zajęcia w Akademii Sztuki w Szczecinie na kierunkach: Architektura Wnętrz, Wzornictwo komunikacja wizualna, wzornictwo projektowanie ubioru, wzornictwo projektowanie produktu. Prowadziła również plenery dla studentów obu uczelni w Szczecinie, Lanckoronie, Chełmie, Żarkowie oraz na Ukrainie w okręgu Zaporozża. Jest autorką, ciekawego eksperymentu dydaktycznego opartego na kanonach pracy dydaktycznej: obserwacji, analizie i interpretacji problemu. Trudności potęguje fakt, że Pani Monika ma kontakt dydaktyczny z wieloma specjalnościami artystycznymi, co zaznaczyłem powyżej. Uważam, że tak skonstruowany program autorski i jego realizacja doskonale wpływa na rozwój „świadomości plastycznej” adeptów sztuki. Z materiału wynika, że Pani Szpener jest mocno zaangażowana w dydaktykę akademicką. Nie do przecenienia jest działalność kuratorska. Pani Szpener w 2010 roku zainicjowała plenerowe miejsce wystawiennicze w Szczecinie: REMONDIS Art Corner. Jako prezes fundacji Akademia Sztuki zorganizowała kilka jednorazowych wydarzeń artystycznych w przestrzeni miejskiej Szczecina: warsztaty, koncerty, wystawy, działanie streetartowe. Aktualnie prowadzi Galerię Jedna/Druga. To ciekawa koncepcja galerii wymuszona poniekąd przez uwarunkowania architektoniczne. Składa się ona z dwóch prawie bliźniaczych pomieszczeń przedzielonych korytarzem z klatką schodową. Te uwarunkowania architektoniczne nadały charakter galerii. Kurator zawsze organizuje pokazy dwojga artystów. Jednego zaprasza, jako organizator, drugiego dobiera zaproszony. Do tego czasu Pani Monika zorganizowała 15 wystaw trzydziściorga artystów. Reasumując Pani dr Monika Szpener jest wysoce ciekawą, indywidualnością artystyczną, głęboko zaangażowaną w problemy egzystencjalne, kondycję tak jednostki jak i społeczeństwa. Wrażliwa obserwatorka życia, wrażliwa artystka, w doskonały sposób dobierająca środki wyrazu i materiały niezbędne do artykułowania swoich idei artystycznych. W indywidualny i niepowtarzalny sposób kreuje swoje wypowiedzi artystyczne. Każda z nich jest głęboko przemyślanym przekazem społecznym. W tym aspekcie wnosi niezbywalne wartości do dyscypliny artystycznej, którą uprawia.

Konkluzja

Stwierdzam, że artystyczne, naukowe, dydaktyczne osiągnięcia habilitantki spełniają wymogi art. 16 Ustawy z dnia 14.03.2003(z późniejszymi zmianami) o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, dlatego w pełni popieram wnioski o nadanie Pani dr Monice Szpener stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki plastycznej w dyscyplinie sztuki pięknej.

